

KRAKOWSKI CECH KRAMARZY

W zbiorach Muzeum Historycznego miasta Krakowa znajduje się niewielki zespół zabytków — pamiątek po dawnym krakowskim cechu kramarzy. Cech ten, będący jednym z nielicznych cechów nierekodzielniczych odegrał dużą rolę w życiu gospodarczym miasta.

Kramarze w odróżnieniu od innych cechów nie sprzedawali wyrobów własnej produkcji, lecz zajmowali się handlem artykułami gotowymi i co jest charakterystyczne różnorodnymi, pośrednicząc niejako między producentami a odbiorcą.

Nie pozostawili oni po sobie zbyt obszernego materiału rękopiśmiennego. Źródła przechowywane w Archiwum Miasta Krakowa to księgi papierowe i pergaminowe, zawierające protokoły zebrań cechowych tzw. schadzek oraz fascykuły akt luźnych obejmujące materiał bardzo różnorodny: przywileje królewskie zachowane w oryginale bądź późniejszych odpisach, zarządzenia rady miejskiej, lustracje kramów, rachunki, listy itp.

Praca stanowi próbę opracowania dziejów kramarzy, jako pewnej grupy zawodowej, skupionej w ramach organizacji cechowej, Obejmuje okres około 500 lat, poczynając od połowy XIV w., kiedy to pojawiają się w księgach miejskich pierwsze wiadomości o kramarzach. Omawia parę zagadnień związanych z głównymi kierunkami działalności cechu a więc warunkami pracy, organizacją dostawy i sprzedaży towarów. Sporo miejsca poświęcono sprawom specjalizacji kramów a także życiu cechowemu, stosunkom z radą miejską czy wreszcie walkom konkurencyjnym. Pozwala to na częściową choćby rekonstrukcję niewielkiego ale ważnego i interesującego fragmentu, w jakże bogatej historii Krakowa.

„Naprawdę było szukać przed stu laty jeszcze, sklepów z towarami na ulicach miasta Krakowa, nie znalazł nawet straganu z bułkami, wszystko co się sprzedawać mogło od najwykwintniejszych bławatów aż do potrzeb życia codziennego mieściło się w kramach, jatkach, budach i straganach”,¹ pisał u schyłku XIX w. Władysław Łuszczkiewicz.

To zgrupowanie całego handlu w obrębie rynku, miało bardzo dawną, bo sięgającą czasów średniowiecza tradycję. Bolesław Wstydlivy, w akcie lokacyjnym, wydanym w r. 1257, obiecał wzniesć własnym kosztem, dla potrzeb miasta sklepy sukienne oraz bliżej nieokreślone kramy,²

Hipoteza S. Świszczowskiego, że prawdopodobnie chodzi tu o tzw kramy bogate³, nie znajduje potwierdzenia w źródłach a nawet jest sprzeczna z zapiską pochodzącą z r. 1542, gdzie zanotowano, że „institae opulentae seu Crami”, ufundował dla miasta

król Kazimierz Wielki w r. 1358⁴. Bolesław spełnił jednak daną obietnicę nie tylko w stosunku do Sukiennic. Trudno co prawda dociec, o jakich kramach wspomina najwcześniejsza zapiska z r. 1302⁵, ale wydany zaledwie cztery lata później dokument Władysława Łokietka, potwierdzający wcześniejsze przywileje, wymienia jako istniejące Sukiennice oraz kramy, z których pewną kwotę pobiera wójt, (Insuper eisdem Aduocatis nostris et eorum posteris damus sextum denarium de Cameris pannicidarum et de Cameris institorum, que crame wlgariter nuncu pantur..⁶)

O kramach w rynku wspominają też trzy zapiski pochodzące z I poł. XIV w. zachowane w Najstarszych Księgach i Rachunkach Miasta Krakowa.⁷ Pisarz miejski zanotował tu nie tylko fakt sprzedaży czy kupna kramu, ale starał się możliwie dokładnie określić jego położenie.

Kramarka — miniatura z Kodeksu Baltazara Behema



W r. 1327 niejaki Rudger kupił pół kramu naroznego, usytuowanego w pobliżu Sukiennic (medium Cramum in acie prope Cameras pannorum), dwa lata później wdowa Katarzyna sprzedała również połowę kramu, znajdującego się na rogu połowy kramów (in acie medio Cramorum). Z podobnym określeniem spotykamy się w r. 1334 — kram narozny od lewej idąc ku Sukiennicom. (Cramus circa aciem a sinistris quo itur ad Cameris pannorum). Stąd wniosek, iż w omawianym okresie istniał już w pobliżu Sukiennic wyodrębniony zespół kramów (naprawdopodobniej drewnianych), ustawionych w rzędzie, rozdzielonym w połowie przejściem.

Wspomniano wyżej o kramach bogatych, powstałych z fundacji kazimierzowskiej. Po raz pierwszy jako „Reychen Cromen” pojawiają się one w przekazie z r. 1441⁸. Był to budynek parterowy, murowany, usytuowany równolegle do wschodniej ściany Sukiennic, mieszczący 64 kramy, zbudowane w dwóch rzędach, zwrócone do siebie frontalnie. Stanowiły one przeważnie własność prywatną. Tylko 12 należało do miasta a parę do duchowieństwa (np. mansomiarzy kościoła N. Marii Panny).

Zachowały się opisy paru takich kramów. Oto, jak wyglądał jeden z nich, oznaczony numerem 64: „Wchód do tego kramu jest z ulicy Rynek, do którego wchodząc spostrzegać się daje przydaszek gontami pokryty. wchodzi się drzwiami dwuskrzydłowymi w futrynie drewnianej, na dwóch zawiasach i tyłuż hakach zawieszonymi, zamkiem i kluczem okute, drzwi te żelaznymi prętami są umocowane, te otworzywszy z drugiej strony progu są drugie na dwóch zawiasach i tyłuż hakach w futrynie drewnianej zawieszone, te do połowy 8 szybami oszkłone (...). Drzwiami wyżej opisanymi wszedłszy do stancji, czyli sklepu, w którym spostrzegać się daje podłoga z desek i sufit gipsowy, po prawej ręce od wchodu zaprowadzony jest w murze komin, którego tablatą drewnianą jest przyparty. Komin ten wyprowadzony jest na sam dach opisanego kramu, od strony wschodniej są zaprowadzone drzwi na dwóch zawiasach i tyłuż hakach w futrynie drewnianej zawieszone, które ułatwiają wniknięcie od strony wschodniej przez sieć dzielącą kramy, a wyżej niż wspomniane drzwi, te okute są haczykiem do zamykania, wchodząc do kramu tego po lewej stronie jest w murze zaprowadzona szafka (...). Przy szafce opisaniej od strony zachodniej jest w murze zaprowadzona półka, wchodząc do sklepu tego na wprost zrobiony jest przechód, który ułatwia wniknięcie do kramu nr 63 oznaczonego, z kramu tego od strony zachodniej spostrzegać się dają schody, gdzie po trzynastu stopniach (...) wchodzi się do stancji, składającej niejako pierwsze piętro, w tej podłoga z desek, jako też i powała także na pięciu stragarzach, oświecona jest oknem jednym owalnym (...) które jest czterema szybami oszkłone, (...) zszedłszy na sam dół (...) po lewej ręce od wchodu spostrzegać się dają drzwi, te prowadzą do piwnicy, do której wchodzi się po trzynastu stopniach drewnianych, ta cała jest sklepiona z cegły, od strony południowej oświecona jest jednym okienkiem, które kratą żelazną jest ubezpieczone (...) strych ten przykryty jest wiązaniami z krokwi i tak gontami obite.”⁹

XIX-wieczny obraz T. Stachowicza, przedstawiający wnętrza kramów bogatych, ukazuje obszerną halę z dwoma rzędami kramów. Nad nimi umieszczone godła: Oko Opatrzności, Matka Boska, Krzyż i inne, po drugiej zaś stronie widoczne Słońce, Półksiężyc oraz Gwiazda. Wewnątrz zawieszony na drążkach towar. Kupujący nie wchodzi do środka kramu. Sprawunki załatwiają przed ladą, którą tworzy spuszczone okiennica.

Upadek i ogólne zubożenie Krakowa w XVIII w. wpłynęło na wygląd wielu starych budowli. Kramy bogate w tym okresie znajdowały się też w najlepszym stanie, jak świadczą o tym chociażby dwie „taksacje” dokonane w r. 1776, przez komisję, na zlecenie cechu.¹⁰ „...odrzwia kamienne, stare wapnem obrzucone, prog strzaskany, drzwi żelazne stare, na zawiasach trzech z zamkiem starym, wrzeczadłem i skoblem. Ten (kram — EJ) jest sklepiony, sklepienie stare, mury podłużnie miejscami wydęte tak od krzyża iako y od sąsiedztwa, z tego okno między kramy z dwiema okiennicami, żelaznemi spodnią y wierzchnią na zawiasach czterech wpoł otwierającymi się, też okiennice miejscami przezroczyście, to jest zdziurawione, pod którym oknem wyżej wyrazonym węgielnica murowana z swoim zawarciem to jest wierzchem nadruinowana, nad tąż Węgielnicą facyatą tegoż kramu, wierzchem (...) zdziurawiona, z tego kramu okienek dwa w Uliczkę ku Sukiennicom, w jednym kratka żelazna z pięciu pręcików, na krzyż dana, z okienniczką żelazną na zawiasach dwóch, wrzeczadłem i skoblem, w drugim okienku mniejszym, pręcik żelazny, które jest pod dachem. W tym kramie posadzka ceglana stara, miejscami nadruinowana y wydeptana. Tego kramu szerokości łokci 4 y pół. Długości łokci 9 ćwierci trzy, wysokości łokci siedm, grubości murów podłużnych tak od krzyża iako y od sąsiedztwa tudzież facyaty tylney od Sukiennic łokieć jeden ćwierci jedna. W tym sklepie w trzeciej części ze trzech stron szafy proste z pulkami na towar robotą ciesielską. Czwarta robota stolarska z drzwiami wpoł otwierającymi się na zawiasach czterech, z zameczkiem starym bez klucza, nad niemi powałka na dwóch tragarzykach z deszczek, pod tym kramem piwnica do której wchód z uliczki od Sukiennic, na wchodzie odrzwia murowane, drzwi drzewiane, stare, wpoł otwierające się, na zawiasach czterech z wrzeczadłem i skoblem, wschodki drzewiane, stare, z poręczem drzewianym, starym, nad temiż wschodkami kozub jest sklepiony, tąż Piwnica sklepiona, w niej posadzka ceglana, stara nadruinowana na której łodu znacznie z nacieku wody 7 uliczki po wchodach. Nad tym kramem dach całkiem zły”.

W opisie drugiego kramu wspomniano również o dużych zniszczeniach — „...widzieliśmy facyatę tego kramu nachyloną ku sklepom Sukiennic, odrzwia kamienne stare, z tego sklepu okienko ku sklepom sukiennym puste, na którym prętów dwa żelaznych, ten jest sklepiony, w nim mury podłużnie powyłamywane, posadzka ceglana stara zła, blacha nad węgielnicą do zawierania okna w wielu miejscach dziurawiona, w nim na trzeciej części tragarzyki pod pięterko y kilka deszczek na nim położonych, węgielnica przed kramem drzewiana. Pod tym kra-

mem piwnica, na wchodzie krata drzewiana stara, zła, wschody zgniłe, złe, szyja nad wschodami sklepiona, Piwnica sklepiona. Tego kramu długości łokci $9\frac{1}{2}$, szerokości łokci $4\frac{1}{4}$, wysokości łokci $6\frac{1}{2}$. Dach nad tym kramem dobry, niedawno dany."

Cech niejednokrotnie w pismach wysyłanych do odpowiednich władz informował o istniejącym stanie rzeczy, prosząc o pomoc w naprawach. W r. 1794 skierowano takie pismo „Do Szlachetnego Departamentu Ekonomicznego Miasta Głównego Stołecznego Krakowa” z prośbą o interwencję, albowiem „mury tak od Kramów Bogatych iako od piwnic a osobiwie kramow Sukcessorow Sobieniowskich, Im. XX Mansjonarzów kościoła Archiprezb. N.M.P. i mie-

pochodzący z początku XIV wieku. „Do jego wnętrza wiodły z hali małe drzwi gotyckie, obok zaś znajdowało się podłużne okno zamykane na noc okiennicą, która po opuszczeniu i ustawieniu na nóżkach służyła w dzień za ladę. (...) ponad kramem znajdował się na pięterku niski skład, z okienkiem okrągłym, wychodzącym na halę.”¹⁴

Inne kramy zwane „Pod krzyżem” — „institae sub cruce dicte”, mieściły się przy skrzyżowaniu przejść pod Sukiennicami. Naprzeciw zachodniej fasady kościoła Mariackiego ciągnął się długi szereg kramów żelaznych. Owe „institae in quibus omnis generis ferramenta venduntur...” wymieniane są już w roku 1548¹⁵. Wspomnieć należy też o tzw. nowych budach



M. Stachowicz — Wnętrze Kramów Bogatych

yskiego znacznie przegniłe...”¹¹ Szybkich napraw wymagał też dach budynku, grożący niebezpieczeństwem. Świadczy o tym niedatowana notatka, jaka wpłynęła „Do Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policji w Senacie Rządzącym”, mówiąca o potrzebie „reparacji dachu i rynien pomiędzy kramami bogatymi, w przestrzeni, gdzie publiczność przechodzi”.¹² Jednakże ciągły brak funduszy uniemożliwiał dokonanie większych napraw.

Kramy bogate nie uniknęły niestety losu, jaki spotkał wiele starych, krakowskich budowli. Na skutek postanowienia Rady Miejskiej zburzono je w 1868 r.¹³

Prócz kramów bogatych, tworzących pewien zwarty i wyodrębniony kompleks, źródła wymieniają dużą ilość rozmaitych innych, stojących wolno lub znajdujących się w budynkach miejskich. Do tych ostatnich należały kramy „Pod Wagą” mieszczące się w budynku Wagi Wielkiej, rozebranym w r. 1801. W czasie restauracji Sukiennic odkryto jeden z nich,

kramarskich, położonych naprzeciwko poprzecznego przejścia Sukiennic oraz o sąsiadujących z nimi od wschodu kramach „Pod Opatrznością”¹⁶ Źródło z końca XV w. wymienia też 43 kramy płócienne. Ogółem, w tym okresie znajdowało się na terenie rynku około 253 kramów, oferujących towar różnorodny, od produktów żywnościowych i artykułów gospodarstwa domowego (w półn.-zach. części rynku) aż do drogich materiałów i korzeni.¹⁷ Dokładne rozplanowanie poszczególnych targowisk ułatwiało w znacznej mierze zakupy.

Nazwą rzeczy kramnych czy po prostu kramu „cromerey” obejmowano w średniowieczu cały szereg wyrobów gotowych, sprowadzanych. Wśród nich poważną rolę odgrywała tzw. norymberszczyzna czy towar norymberski importowany z Niemiec, głównie z Norymbergi i Augsburga oraz z Wrocławia czy Gdańska. Pewnych ilości tych towarów dostarczały też Holandia oraz Włochy. Bardzo żywe kontakty handlowe w tej dziedzinie, utrzymywał Kraków

z Czechami, skąd sprowadzano różnego rodzaju „kram” oraz sukno, a także ze Śląskiem. Z Opawy. pochodziły wyroby metalowe, importowano ponadto sukno, płótno i garnki.¹⁸

Kramarz oferował kupującemu towar różnorodny, jednakże był on zobowiązany do przestrzegania pewnej, narzuconej przez cech specjalizacji. Odzwierciedleniem tego jest jeden z punktów statutu „contubernii institorum opulentarum Cracoviensium”, wprowadzający podział kramów. Jedne z nich przeznaczono „dla iedwabnych towarow od złota, srebra, płócien, muchaierow (...), w drugich zaś handlowano cennymi i poszukiwanymi korzeniami oraz przyprawami. Tam też można było nabyć cukier, rodzyunki, pieprz, figi i daktyle. Statut zabraniał „przedawania inakszych towarow, któreby bogatym kramom nie należały, iako żelaza, stali, skory, wełny, nabiałow rozmaitych”.¹⁹

Zachował się sporządzony w r. 1608 spis towarów, znajdujących się w kramie bogatym, należącym do pierwszego z wymienionych typów. Wymienia on: sukno angielskie, przedzę bogatą i ubogą, zawoje, chustki bawełniane, koczyki i insze wszelakie z Turek towary pochodzące, rąbki ze Śląska, perpetiany, muchaieru wzorzyste, szerokie, jedwabie ze złotem, srebrem y z blaszką, także i wyszywane roboty, ornaty wszelakiey materiey, i wszystkie aparaty do kościoła, szychy weneckie (...), wstęgi, zwiazki.²⁰

Obszerny materiał dotyczący uboższych kramów, oferujących różnorodny, drobniejszy materiał, zawiera przywilej Jana III Sobieskiego, wydany w r. 1684 a zatwierdzony przez Augusta II w r. 1697. Dokument ten wymienia: drobną pasmanterię a więc nici, krajki, wstążki, hafty, igły, sznurki oraz tasienki, wyroby z drewna, kałamarze, talerze, fajki i cybuchy. Ważną pozycję stanowią noże, zarówno wyrobu krajowego jak i „cudzoziemskie”, oraz grzebień: wrocławskie, lipskie, norymberskie i węgierskie. Sprzedaje się też tutaj obrazki cudzoziemskie papierowe i pergaminowe, pacionki czy pierścienie.²¹ Późniejszy o dziesięć lat spis towarów w kramie Wiktorii Kopiańskiej (1707 r.) zawiera następujące pozycje: szkaplerze, czepce białe ordynaryjne, różańce drewniane, koronki, bicze, cybuszki białe, proste, fajki gliniane, skrzypeczki dziecinne, solniczki, talerze drewniane, łyżki drewniane, wrzeciona, łyżki proste oraz bibułę.²²

Sprzedaż żywności w kramach regulują wydane w r. 1612, przez radę miejską „statuta contubernii institorum Cracoviensium”. Artykuł 6 zawiera postanowienie aby sprzedający sery „według dawnego zapisu w porządku, we dwa rzędy na szragach przed żelaznemi kramy siadali...”.²³ Osobne przepisy dotyczą sprzedaży innych produktów jak chleb, masło czy słonina. Cytowany już przywilej z 1684 roku zezwala wdowom po kramarzach handlować na Żydowskim Targu „gorzałkami i innymi likierami”.

Zachowane źródła mówią o kramarzach przede wszystkim jako o pewnej grupie zawodowej. Analiza ich pozwala więc na przedstawienie warunków pracy, organizacji dostaw i sprzedaży towarów, czy wreszcie wyglądu oraz usytuowania poszczególnych kramów.

Należy jednak pamiętać, że kramarze byli także

mieszkańcami i obywatelami miasta. Przybywali tu, osiedlali się, zakładali rodziny. Dlatego też oba te zagadnienia, jako składowe elementy pewnego obrazu, muszą być traktowane łącznie.

W Księgach Przyjęć do Prawa Miejskiego, obejmujących okres 1392—1506 a więc prawie dwa wieki, zaledwie 19 zapisek dotyczy kramarzy. Uwzględniając pewną liczbę zamieszkałych już tutaj przed rokiem 1392, można przyjąć iż początkowo nie stanowili oni zbyt licznej grupy. Pierwszy, wymieniony w tej księdze kramarz — Franciszek, pojawia się już w r. 1396²⁴. W większości przypadków przy imieniu nowoprzyjętego notowano miejsce pochodzenia lub poprzedniego pobytu. Dominują tu miejscowości podkrakowskie oraz mniejsze miasta Małopolski jak Bielany, Osiek, Tarnów, Kęty, Lublin, Iża, Sandomierz czy Rzeszów. Ponadto spotykamy przybyszów z Warki, Piotrkowa, a nawet Lwowa, Elbląga oraz Nysy.²⁵ Parę zapisek dotyczy kramarzy przybyłych z zagranicy, przeważnie z Niemiec, w dwóch zaś wypadkach z Węgier oraz przypuszczalnie Francji. Są to: Marczin vom Salcze, Johannes cromer de Arnstad, Hannus Czeidler de Argirsheym de Frankonia, Wenczel von Troppe, Michael von Slecztat, Georgius de Buda.²⁶

Księgi Przyjęć, jak już wspomniano, zachowały się od końca XIV w. Kramarze pojawiają się w aktach miejskich o wiele wcześniej. Z jednym z pierwszych spotykamy się już w r. 1312. Niejaki Miłkołaj Czarny kramarz nabywa pół domu od Miłkołaja Kaufmana.²⁷

„Liber Actorum, Resignationum nec non Ordinationum Civitatis Cracoviae”, w której znajduje się powyższa wzmianka, obejmuje okres 75 lat (1300—1375). Kramarzom poświęcono tutaj około 83 zapisek, których treścią są prawie bez wyjątku umowy kupna-sprzedaży, dotyczące domów, parcel, kramów, rzadziej browarów. Rzucają więc nieco światła na życie omawianej grupy w najwcześniejszym okresie.

Kramarze posiadają lub nabywają domy w obrębie samego rynku lub w pobliżu, na ulicach: Sławkowskiej (plathea Slaucouiensis), św. Jana (plathea sancti Johannis), Floriańskiej (plathea sancti Floriani), Szewskiej (plathea Sutorum), Grodzkiej (plathea Castri), Gołębiej (plathea Lutiffigulorum) oraz Brackiej (plathea Fratrum Minorum). W jednym wypadku żona Wincentego kramarza kupuje mały dom w pobliżu obwarowań miejskich (circa murum).²⁸

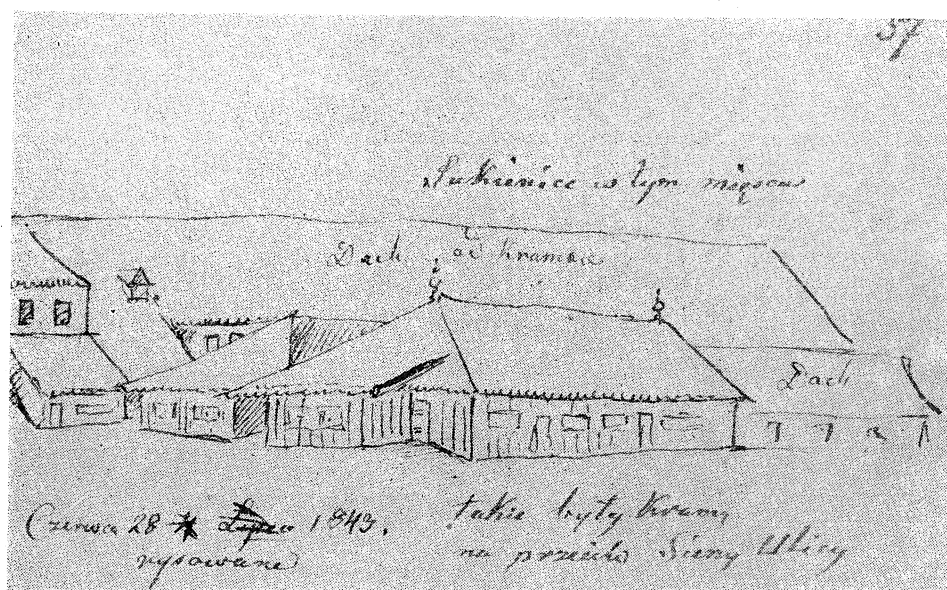
Omawiana księga zawiera też sporo wiadomości odnośnie kramów. W zapiskach wzmianokawne są dwa typy kramów: sukienne (camerae pannorum) oraz kramy z różnymi rzeczami (crami). Nierzadko zdarzają się wypadki łączenia w jednych rękach obu tych rodzajów. I tak np. w r. 1313 „Theodoricus de Russia Cameram pannorum et Cramos suos uxori sue resignavit...”.²⁹ Podobną transakcję zawiera „Henussius dictus de Nysa medium Cramum suscepit de Michel et mediam Cameram pannorum et terciam partem Crami”.³⁰ W r. 1314 niejaki Amylegius kupuje od Gerarda kram sukieny (camerae pannorum) a od kramarki Menerissy i jej syna Konrada pół kramu (medium Cramum).³¹

W tym okresie kramy bardzo często zmieniają właścicieli, o czym świadczą stosunkowo duża ilość

aktów kupna—sprzedaży. W r. 1333 Hanusz Edling zrzuca się kramu na rzecz jakiejś Jadwigi i jej dzieci. W r. 1345 ten sam Hanusz wraz z bratem Mikołajem odstępują kram, będący ich własnością, trzeciemu bratu — Janowi Edlingowi.³² W r. 1352 wdowa po Arnoldzie kramarzu, Katarzyna, kupuje kram od niejakiego Jana. Inna wdowa Małgorzata, przeprowadza podobną transakcję z Hanuszem Schonerem.³³

Stosunkowo często w zapiskach z lat 1329—1349 pojawia się rodzina Schere (Sere), posiadająca jakieś nieruchomości na ulicach św. Jana i Floriańskiej. Najbardziej znany członek tej rodziny, Henryk, wymieniany niejednokrotnie wśród ławników, ożenił się

rynku. Najwcześniejszy zapis mieszczki Sulisławy pochodzi z r. 1303. W r. 1336 wdowa po kramarzu Janie Gelhorze przeznacza połowę kramu na cele związane z budową tego kościoła.³⁵ W r. 1395 Dorota, wdowa po innym kramarzu Marcinie zapisuje 10 grzywien „pro fenestra inter turres ecclesie sancte Marie in Cracovia”³⁶ Nie zapomniano też o dwóch bardzo popularnych wśród krakowskiego mieszczaństwa klasztorach: dominikanów oraz franciszkanów. Wspomniana już Sulisława zapisuje obu zakonowi po połowie kramu. Dorota ofiarowuje im po dwie grzywny a ponadto cztery grzywny kościołowi św. Katarzyny na Kazimierzu.³⁷ W r. 1368 Mikołaj Edling zapisuje kram dominikanom, natomiast Mar-



J. Brodowski — Kramy na Rynku Krakowskim

przed r. 1329 z Kunegudną, prawdopodobnie wdową, gdyż w zapiskach występuje jej syn Hanco Czwikow, oraz córka Katarzyna. Hanco w umowie zawartej z ojczymem w r. 1329, zrzekł się wszelkich roszczeń do ewentualnej części spadku po nim, za cenę 15 grzywien, wypłaconą jednorazowo w całości. Wraz z siostrą dziedziczył po matce kram, w którym miała ona zastrzeżone dożywocie. W r. 1332 zrzekł się na rzecz Henryka parceli na ul. św. Jana. Kunegunda zmarła około r. 1334. W tym samym roku Hanco sprzedał ojczymowi połowę odziedziczonego kramu, drugą zaś odstąpiła w r. 1337 Katarzyna niejakiemu Mikołajowi. Henryk Schere pojawia się w aktach jeszcze raz w r. 1342 przy sprzedaży połowy bliżej nieokreślonego kramu po Janie Gelhorze. Ostatnia zapiska dotycząca rodziny Schere pochodzi z r. 1349 i dotyczy sprzedaży połowy kramu „pod krzyżem” przez wspomnianą już Katarzynę i jej dwie córki Klarę i Katarzynę. Nabywcami są Szczepan oraz Mikołaj Czarny.³⁴

Kramarze czynią zapisy na rzecz kościoła lub instytucji dobroczynnych. Specjalną troską otoczony jest parafialny kościół Najświętszej Marii Panny w

cin kramarz czyni podobny zapis w r. 1375 na rzecz franciszkanów.³⁸

Kramarze przeznaczają też spore sumy na szpital krakowski. W r. 1341 wdowa po Ottonie zapisuje kram na ten cel, zastrzegając sobie prawo dożywocia.³⁹ Wspomniana już Dorota w r. 1395 przekazuje na ten cel sumę 10 grzywien.

Druga połowa w. XIV przynosi pewną stabilizację. Coraz rzadziej spotykamy się ze sprzedażą kramów, które pozostając w rękach pewnych rodzin stają się źródłem utrzymania i bogacenia. Częściej natomiast niż w okresie poprzednim kramarze nabywają nieruchomości. W r. 1368 Agnieszka, wdowa po Jakuszu kramarzu pożyczka Janowi Martini sumę 44 grzywien, przyjmując w zastaw dom. W r. 1373 kramarz Grzegorz kupuje trzy domy: jeden od Mateusza Wrolicha oraz dwa od Mikołaja Grokopa i jego żony Klary.⁴⁰ Inny kramarz Buszko, nabywa w r. 1392 dom położony na ulicy Brackiej (Fratrum Minorum).⁴¹ Mikołaj Polak w 1366 roku kupuje parcelę a w trzy lata później dom na ulicy św. Jana.⁴² Dwóch kramarzy mieszka na ulicy św. Tomasza (Speculatorum), Franciszek, wymienio-

ny w zapisce z r. 1372 oraz Jan, który nabywa tutaj dom w r. 1374⁴³.

Kramarze, jak wynika z zapisek, posiadają też inne nieruchomości. W r. 1342 „institor Rithlo” sprzedają połowę browaru,⁴⁴ zaś w r. 1395 kramarz Paszko — ogród położony koło bramy Szewskiej.⁴⁵ Już w średniowieczu istniał w Krakowie cech kramarzy albo przekupniów, wymieniony jako jeden z 25 cechów w Kodeksie Baltazara Behema, powstałym w latach 1502—1505.⁴⁶ Prawdopodobnie w tym okresie należeli do niego też aptekarze, nie posiadający jeszcze wówczas odrębnej organizacji.⁴⁷ Ten jeden z nielicznych cechów nierekodzielniczych nie był wewnątrznie jednolity. Można nawet mówić o istniejących na terenie Krakowa dwóch cechach kramarzy, gdyż właściciele kramów bogatych, dysponujący najdroższymi towarami i skłaniający się raczej ku bogatemu kupiectwu, wyodrębnili się całkowicie. W r. 1595 Zygmunt August nadał „contuberni institarum opulentarum Cracoviensium” osobny statut.⁴⁸ Kramy bogate wybierały własnych starszych, prowadziły też odrębne księgi i rachunki.

Wspomniany wyżej statut zastrzegał, iż członkiem cechu może zostać tylko osoba posiadająca prawo miejskie krakowskie. Mieszkańców Kazimierza czy Kleparza nie wolno było przyjmować. Wpisowe było stosunkowo wysokie. Wynosiło ono 5 grzywien. Zwracano specjalną uwagę na dobrą opinię nowoprzyjmowanych członków. „O to panowie starsi powinni się tesz starac, żeby ludzie dobre y wciwne na tamte miejsca przyjmowali...”. Wolno posiadać dwa kramy, nie wolno jednak sprzedawać w nich jednakowych towarów „dla wciśnięcia drugich”. Jeden przeznaczony jest „dla iedwabnych towarow”, drugi zaś „dla korzenia rozmaitego”. Specjalizacja przestrzegana jest równie silnie jak i zakaz handlu towarami „ktoreby bogatym kramom nienależały”. W razie niemożności prowadzenia kramu, właściciel jest zobowiązany, pod karą 50 grzywien sprzedać go lub wydzierżawić.

Parę punktów poświęca statut przepisom porządkowym. Klienta można nawoływać do kupna tylko przed swoim kramem. Karane jest surowo „odwabianie” kupującego czy też krytykowanie tzw. ganienie towaru sąsiada. Wszyscy członkowie cechu obowiązani są uczestniczyć w zebraniach cechowych tzw. schadzках, odbywających się cztery razy do roku. Składka kwartalna „do brackiey skrzynki” na potrzeby cechu wynosi 6 groszy, w razie konieczności jednak starsi mogą zarządzać dodatkowych opłat. Na schadzках omawia się wszystkie sprawy cechowe, odczytuje rozporządzenia rady miejskiej, rozpatruje skargi i rozstrzyga problemy sporne.

Cech wypowiada walkę „szkodnikom ktorzyby się ważyli przedawać na mieyscach rozmaitych, tak w domiech iako w rynku krakowskim przeciwko prawym y przywilejom bogatym kramom nadanym...”.

Kramy bogate są otwierane i zamykane w tych samych godzinach co Sukiennice. Po zamknięciu nie wolno pozostawiać ognia ani rozpalonego węgla. Z uwagi na niebezpieczeństwo pożaru przestrzegano tego szczególnie ostro, karząc wykroczenia w tej dziedzinie sumą 5 grzywien. Notoryczne nieprzestrzeganie przepisów może skończyć się zamknięciem i opieczetowaniem przez starszych kramu. Oczywiście

każdej stronie przysługuje prawo apelacji do rady miejskiej.

Statut ten potwierdza i uzupełnia przywilej Augusta II wydany w r. 1712⁴⁹. Warunki wpisu nie uległy zmianie, wzrosły natomiast ceny. Wpisowe wynosi obecnie 20 grzywien, opłata kwartalna 12 groszy. Połowa wpisowego tj. 10 grzywien, przysługuje tylko dzieciom kramarzy. Za nieopłacenie „zakupnego” i inne wykroczenia grozi, podobnie jak w poprzednim statucie, kara zamknięcia i opieczetowania kramu. Zerwanie pieczęci i samowolne „odbicie” kłódki jest już gorszym przestępstwem. Kramarz taki płaci 20 grzywien kary. Wypadki łamania praw, niezbyt co prawda częste, zdarzały się, czego śladem są zapiski w księgach cechowych. Niejednokrotnie też sprawa oparła się w końcu o sąd radziecki, chociaż starano się przeważnie o załagodzenie sporu we własnym gronie.

W końcowym punkcie omawianego przywileju zwrócono uwagę na obowiązek przedstawiania na schadzках rachunków kwartalnych.

Cech broniąc własnych uprawnień niedopuszcza lub też stara się maksymalnie ograniczyć sprzedaż konkurencyjną. Podstawę prawną dają mu liczne przywileje. Dwa najwcześniejsze, zachowane, to dokument Władysława Jagieły, wydany w r. 1431, mocą którego towary obce mogą być sprzedawane tylko podczas odbywającego się okresowo targu⁵⁰ oraz drugi, uzyskany od Kazimierza Jagiellończyka w r. 1451, regulujący spór pomiędzy kramarzami a rajcami prowadzącymi nielegalny handel na Szmatrucie.⁵¹

Zatargi takie zdarzały się niejednokrotnie, czego wyrazem jest list pisany przez Pawła Hipolita do króla w r. 1644⁵². Oczywiście nie były to przypadki zbyt częste. Na ogół stosunki układały się poprawnie a rada na prośbę cechu wydawała zarządzenia, zapewniające kramom bogatym pozycję uprzywilejowaną. Jedna z najwcześniejszych takich uchwał, zachowana jedynie w późniejszym odpisie, jest echem walki między kramami bogatymi a cechem krawców. Pochodzi ona z 1476 roku i postanawia, „że żaden krawiec w domu albo w sklepie swoim żadnego sukna mieć nie ma ani barchanu, pluszu szwabskiego, płótna, bawełni, (...) żadnych na łokieć ani przedawać ani krajać w domiech kupieckim komorom sukna kraiącym albo kramarzom ku przeszkodzie.”⁵³ Inna, wydana równo w 100 lat później, bo w r. 1576, miała na celu ograniczenie sprzedaży towarów obcych. „Naprzód aby żaden cudzoziemiec pod utraceniem towaru swego płótna wszelakiego tak białego i farbowanego, obrusów, serwet, ręczników, rąbkow (...), wszelakiego towaru mierze szmatruskiej należącego, przedawać nigdzie indziej niesmiał, ieno na składzie szmatruskim...”⁵⁴

Na cechu kramarzy spoczywał obowiązek obrony wyznaczonego odcinka murów miejskich. W tym celu rada wydała w r. 1427 następujące polecenie: „Kramarze — macie mieć 5 pancerzy, 5 hełmów żelaznych, 5 kusz ręcznych, 5 włócznie, 6 cepów”⁵⁵

Protokoły posiedzeń, „schadzek” zwanych też w XIX w. sesjami, zachowały się od początku XVII w. aż do lat 60-tych XIX w.⁵⁶

Zawierają one materiał bardzo różnorodny, częś-

ciowo omówiony już wyżej. Notują najważniejsze fakty z życia cechu a więc wybór starszych, przyjęcie nowego towarzysza, zawierają spisy uczestniczących w posiedzeniach członków cechu. Ponadto dołączono tu różnego typu rachunki, lustracje kramów, wykazy towarów, odpisy oraz skróty przywilejów itp.

Obyczaje cechowe nie uległy zmianie od czasów niemalże średniowiecznych. Dotyczy to szczególnie przepisów związanych z przyjmowaniem nowych członków do cechu. W r. 1836 Stanisław Roczkowski, starający się o przyjęcie złożył „świadcstwo przez Obywateli Miasta Krakowa sobie wydane zalecające Dobrą Konduitę i moralność tudzież, iż tu od lat 15^{tu} ciągle zamieszkuje...”. Starsi zgodzili się „iżby Stanisława Roszkolskiego do Zgromadzenia Swego przyjąć i wpisać pod warunkami i obowiązками jakie prawo dla tegoż Zgromadzenia Kramarzy przepisuje. Do wszelkich składek, które całe zgromadzenie dotyczyć będą należeć przyrzeka, prawo mieyskie uzyskać obiecuje i urząd młodszeństwa na Rok jeden z wszelką akuratnością, powolnością i uległością tak dla panów Starszych jakoteż dla całego Zgromadzenia deklaruje...”.⁵⁷

Wybór starszego i podstarszego następował, jak dawniej, co 3 lata. Podobnie sprawa przedstawiała się z przepisami porządkowymi. Za nieobecność na „sejsji” płacono w r. 1824 6 groszy kary do skrzynki cechowej.

W r. 1843, przy okazji zdawania urzędu przez jednego ze starszych sporządzono i wpisano do księgi „Inwentarz Utensiliów”,⁵⁸ obejmujący wszystkie ruchomości stanowiące własność cechu. Zawiera on 31 pozycji, wśród których znajdują się odznaki władzy cech., przedmioty kultu, dokumenty i księgi, materie i inne.

INWENTARZ UTENSILIÓW ODEBRANY

- 1 Pasyjka stara na drzewie Pan Jezus maleńki na osadzie mosiężny z Lewkiem obok też Matka Boska wszystko połamane.
- 2 Prawa Augusta II^{go} Augusta III^{go} Jana III^{go} oprawne na pergaminie z pieczęciami.
- 3 Nowa książka z pergaminu oprawna jeszcze nie użyta.
- 4 Rejestra do rachunków oprawna papirowa.
- 5 Protokół sesjonalny.
- 6 Książka Suchedniowych opłat.
- 7 Protokół stary już zapełniony.
- 8 Przywilej od miasta Krakowa z 1778 r.
- 9 Przywilej od Rady i Burmistrza.
- 10 Matka Boska srebrna na blasze mosiężny w odwrotnej stronie Pan Jezus na krzyżu malowany.
- 11 Wizerunków śś Karola srebrnych 3.
- 12 S^{ty} Jan Nepomucyn mały na skle w obwodce srybrnej, w której są kamyki czeskie i trzy prawdziwe granatki.
- 13 Chorągiew stara Kitajka rużowa błada z gałką mosiężną i pokrowcem płóciennym starym.
- 14 Dzwonków mniejszych i większych sztuk 2.
- 15 Pieczęć mosiężna w drzewo oprawna.
- 16 Buzdyganów w srebro oprawnych a na wierzchu wyznaczonych sztuk — 2.

- 17 Regimentarz po końcach w blache posrybrzany oprawny.
- 18 Skarb z drzewa twardego mocno okuty na 4 klucze zamykany z antabami — 1.
- 19 Światła wachli — 6.
- 20 Światła wachli na ołtarz stary — 12.
- 21 Światła wachli na ołtarz nowy — 3.
- 22 Różaniec koralikowy nie cały z medalikiem małym z wyobrażeniem Matki Boskiej i Pana Jezusa w obwódce srybrnej.
- 23 Koronka sklana z Krzyżykiem w którym po obydwóch stronach Relikwie ze skłem i medalik mosiężny z Matką Boską — 1.
- 24 Lichtarzy stołowych platerowych — 6.
- 25 Pasyjka mosiężna — 1.
- 26 Firanki jedwabne stare przy ołtarzu. — 1.
- 27 Obruz na ołtarzu muślinowy stary cały — 1.
- 28 Skrzynia do chowania rekwizyt stara do sprzedaży — 1.
- 29 Przywilej na pergaminie z pieczęcią w drzewo z roku 1612 roku — 1.
- 30 Lamp próżnych — 36.
- 31 Materii adamaszkowej Karmazynowej na chorągiew nową wystawić się mającą.

Przedmioty wymienione pod nr. 1, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 22, 23, pochodzące przeważnie z XVIII w., przechowywane są w zbiorach Muzeum Historycznego miasta Krakowa.⁵⁹ Można wyodrębnić tu parę grup zabytków: Naczelną stanowią **odznaki starszeństwa cechowego**. Należą do nich 2 XVIII-wieczne buzdygany oraz laska „regimentarz” z r. 1728.

Buzdygan pierwszy (długość 56,6 cm), o trzonie okutym u góry i u dołu srebrną blachą niellowaną, w części środkowej obciążonym czarną skórą. Rękojeść zakończona niebieską emalią. Głowica o 7 piórach pełnych, zdobionych ornamentem, zwieńczona srebrnym guzem z niebieską emalią. Drugi buzdygan (długość 60,5 cm), przeznaczony zapewne dla podstarszego, jest skromniejszy. Rękojeść okuta blachą mosiężną niellowaną, trzon obciążony skórą czarną. Głowicę o 6 piórach ażurowych zwieńcza ozdobny guz z białym kamieniem. Laska „regimentarz” (dł. 78 cm) drewniana, obciążony czarną skórą, okuty na końcach blachą srebrną, pokrytą ornamentem rytym. Na okuciu umieszczony napis: Władysław Zawilski I.K.A.D./1728.

Drugą grupę stanowią przedmioty, będące **urządzeniem stołu** i pełniące ważną funkcję podczas zebrań cechowych. Są to lada — „skarby”, pasyjka oraz dzwonek. Lada o wym. 36 cm × 34 cm × 51 cm, XVIII-wieczna wykonana z drewna, posiada dwa schowki: w podwójnym dnie oraz na wierzchu. Naroża boków okute żelaznymi listwami. Z przodu widoczny zamek o ozdobnym szyldzie, na 4 klucze, zaś po bokach uchwyty żelazne.

Jednym z najważniejszych przedmiotów przechowywanych w ładzie była pieczęć cechowa. Zachowana pieczęć cechu kramarzy pochodzi z 1754 roku. Wykonana z mosiądzu, w kształcie owalnym. W polu środkowym przedstawienie św. Karola Boromeusza — patrona cechu, po bokach litery C/R. i data 17/54. W otoku napis: S. CAROLUS BOROMEUS. Rączka toczone, drewniana.

W zbiorach Muzeum znajdują się też trzy przedmioty, wymienione w omawianym Inwentarzu pod poz. 1. Są to: zachowany częściowo drewniany krzyż (wys. 6,7 cm) z figurką Chrystusa w odlewie oraz figurka Matki Boskiej Bolesnej — odlew mosiężny (wys. 7,5 cm) a także mosiężny lewek (wys. 9 cm), będący zakończeniem nieznanego bliżej naczynia lub lichtarza. Pochodzą one prawdopodobnie z przełomu XVIII/XIX w.

Ostatnią pozycję w tej grupie stanowi mały, mosiężny dzwonek z uchwytem (wym. 6,4 × 5,5).

Ciekawym świadectwem obyczajowości są zachowane trzy XVIII-wieczne wota, składane w darze cechowi przez uczniów wyzwalających się na czeladników. Wykonane są w formie prostokątnych, kutych, srebrnych tabliczek, z postacią św. Karola Boromeusza. Na dwóch wyryto nazwiska ofiarodawców. Pierwsze — ze stojącą postacią patrona cechu, w rokokowym obramieniu (13,2 cm × 10,7 cm), ofiarował BARTŁOMY PRZYBIŁSKI drugie, z tą samą postacią, ujętą do połowy, (11,3 cm × 10 cm) nie posiada ofiarodawcy. Na trzecim, ozdobionym postacią św. Karola, wyłaniającego się z obłoków (9,3 cm × 7,2 cm), poniżej klęczący fundator z rodziną, wyryto nazwisko: So. Witkowski.

Cech rzemieślniczy był zarazem bractwem religijnym, posiadał własnego patrona oraz kaplicę lub przynajmniej ołtarz, który wyposażał w potrzebne sprzęty i naczynia liturgiczne. Patronem kramarzy był, jak już wspomniano, św. Karol Boromeusz, zaś ołtarz cechowy znajdował się w kościele Mariackim.⁶⁰ W Inwentarzu mowa jest o 2 ołtarzach — starym i nowym, do których sprawiono odpowiednią ilość dużych, woskowych świec tzw. wachli.

Niestety, nie zachowały się, wymienione tam obrusy oraz chorągwie. W zbiorach znajduje się jedynie mała grupa **dewocjonaliów** typu wotywnego, w skład której wchodzi ryngraf, medalik oraz dwa różańce. Ryngraf, prostokątny, (wym. 21 cm × 16,2 cm), wykonany z blachy miedzianej, pozłacanej. Z jednej strony — Matka Boska Częstochowska, mal. ol., w sukience srebrnej, zaś z drugiej — Chrystus ukrzyżowany. Medalik owalny, z mal. na metalu przedstawieniem św. Karola Boromeusza, za szkłem, ujęty w ozdobne obramienie. Odwrotna strona — pozłacana, z osadzonym pośrodku czerwonym kamieniem. Różaniec pierwszy ma ziarenka wykonane z dżetów, zaś pomiędzy kolejnymi dziesiątkami rzeźbione w kości słoniowej ręce, nogi, głowę Chrystusa oraz kielich. Krzyżek drewniany, w nim relikwie za szkłem. Drugi „różaniec koralikowy nie cały” ma ziarenka z koralu czerwonych, oraz medalik miedziany z mal. ol. obustronnym: z jednej Matka Boska, z drugiej zaś Ukrzyżowanie.

Kramy bogate stanowiły, jak już wspomniano, pewien wyodrębniony zespół, wyraźnie odcinający się od średniego i drobnego kramarstwa.

Ta ostatnia grupa nie cieszyła się dobrą opinią w społeczeństwie, o czym świadczy choćby znana miniatura w kodeksie Baltazara Bohema, gdzie przed drewnianym kramem umieszczono postać błazna, symbolizującą głupotę, oszustwo i rozwiązłość. Kramarze „żywności ludziom odejmują, iako trądownie pszczołom miód.”⁶¹ Słowa te, zawarte w ustawie

wojewody Mikołaja Firleja z r. 1589, znalazły odzwierciedlenie w wydanych przez radę miejską w r. 1612 Statutach „contubernii institorum Cracoviensium”,⁶² gdzie już na wstępie wspomniano o nieporządkach „w bractwie przekupniów crakowskich z ubliżeniem y z szkodą niemałą nasz y obywatelów wszystkich miasta tego...”. Przyczyną tego jest fakt, „ze się pod tytułem abo imieniem ich siła partaczow y loznych ludzi z roznych iurisityi (...) ukrywało y barzo zagościło...”. Sprawia to mieszczańcom kłopoty przy zaopatrywaniu się w różne produkty, szczególnie zaś w żywność, która „drogo się opłacać musiała”. Od czasów wojewody Firleja, sytuacja nie uległa więc, jak widać poprawie.

Wspomniany statut poświęcony jest przede wszystkim kramarzom sprzedającym żywność. Uzupełniają go rozporządzenia rady wydane w latach następnych. Omawiając zasady organizacji cechu podkreśla on obowiązek posiadania prawa miejskiego dla kandydatów. Wpisowe jest dość wysokie, gdyż oprócz kwoty 10 grzywien wymaga się sprawienia nowego muszkietu wraz z pewną ilością prochu. Jak widać jeszcze raz podkreślono nie tylko zawodowy ale i obywatelski charakter cechu. Starsi w liczbie czterech wybierani są na jeden rok i zaprzysiężeni przed radą miejską. W tym okresie zwolnieni są od wszelkich podatków cechowych. Parę artykułów poświęcono sprawom porządkowym, obowiązkowi: przestrzegania tajemnic cechowych, uczestniczenia w kwartalnych posiedzeniach — ze składką 1 gr do skrzynki, w nabożeństwach brackich, w tzw. żałomszach, oraz pogrzebach, przychodzenia na zebrania bez broni i należytego zachowania się. Zwrócono też uwagę na stosunki panujące w mieście pracy. Sprzedaż danego towaru dopuszczalna jest tylko w określonych i wyznaczonych na ten cel miejscach: np. sprzedający sery mają „według dawnego zapisu w porządku we dwa rzędy na szargach przed żelaznemi kramy” zasiadać „od dębnego tretu, który idzie do Panney Mariy kościoła, aż do grzebiennych bud albo kramików”. Statut zabrania ludziom nie należącym do cechu uprawiania handlu, pod groźbą konfiskaty towaru. Jednocześnie przypomina, iż miejscem handlu jest tylko rynek, a tym samym handel na ulicach miasta oraz po domach jest niedozwolony. Ustawę tę przypomina zarządzenie rady wydane w r. 1699, zabraniające uprawiania pokątnego handlu chlebem, serami, słoniną i sadłem.⁶³ Nie wolno kupować też towaru poza obrębem miasta, u zdążających na targ chłopów. Kramarze nie przestrzegali chyba zbyt ściśle tej ustawy, skoro w r. 1696 rada wydała zarządzenie specjalnie poświęcone tej sprawie. Nakazano „aby żaden z Przekupniów nie ważył się tak w same dni targowe, z rana lub wieczór każdego dnia przed targiem przypadającego na gościńce w koło m. Krakowa, Kleparza wychodzić, żywność wszelaką (...) kury, gęsi po drogach zakupować, ale żeby każdy bez przekupniów zabiegania wolno do miasta przywiózł (ze wsiów i miasteczek) — dopóki będzie chorągiewka przekupień nie może kupować.”⁶⁴ To samo zarządzenie zabraniało skupowania chleba oraz bydła. Nie wolno też było pobierać cen wyższych za towar (tzw. drożenie towaru). Na odbywające się dwa razy w tygodniu, we wtorek i piątek targi, każdy może

przybyć z własnym towarem. Pierwszeństwo w zaopatrywaniu się w żywność mają mieszczanie. Dopiero „po targu, kiedy zeymą porzecz targowy” mogą skupować te produkty kramarze.⁶⁵

Jedną ze specjalności targu są przywożone przez Rusinów sery, tzw. „mądryzki”, nabywane chętnie przez krakowian.

Statut zobowiązuje członków cechu do porządnego zachowywania się na rynku. Nie wolno kłócić się wzajemnie znieważać czy obmawiać, pod karą 4 funtów wosku.

Omówiony Statut dotyczy przede wszystkim kramarzy sprzedających produkty żywnościowe. Cech otrzymał również specjalny dokument, wydany przez Jana III Sobieskiego w r. 1684 a potwierdzony 13 lat później przez Augusta II⁶⁶, regulujący handel tzw. towarami kramnymi czyli pasmanterią, wyrobami drewnianymi, glinianymi, gotową odzieżą itp.

Dokument ten, wyraźnie nawiązujący do poprzedniego statutu, w dziedzinie ustawodawstwa cechowego nie wnosi żadnych istotnych zmian (obowiązek wyboru czterech starszych na okres jednego roku, pięć grzywnien wpisowego, przestrzeganie podstawowych obowiązków cechowych). Jest on natomiast niezwykle ciekawy, gdyż dokładnie wymienia rodzaje towarów sprzedawanych w kramach, o czym wspomniano już wyżej, a także zawiera parę nie znanych z innych źródeł informacji.

Jednym z najważniejszych jest punkt 9 nakazujący „Aby ci wszyscy kramarze, mieszczanie krakowscy, którzy na Żydowskim Targu i kędy indziej siadają i kramy swoje osobne mają lub małżonki jak to: kamieniarze, tokarze, malarze, drukarze, cymbalistowie, muzycy, słoniniarze i insi ktorzyby na potym do tego Zgromadzenia następowali i kramy iakie kramarskie mieli aby zawsze do tego Zgromadzenia i na schadzki przychodzili — pod winą kamienia wosku. „Do cechu obowiązani są też należeć wszyscy, którzy „sprzedają pod kościołem W. W. Świętych — obrazki cudzoziemskie papierowe, pergaminowe, noże paciorki, pierścionki, grzebienie, albo przy murze do sznurków przypinają...”

Kramarzom nie wolno roznosić towarów po domach czy klasztorach. Ustawa z r. 1780 broni też członkom cechu „sprzedawać towaru pod kościołem na Piasku w czasie odpustu i w oktavie, pod groźbą konfiskaty”.⁶⁷ Duży kłopot sprawiają kramarzom „ludzie luźni” zajmujący się pokątnym handlem. Dokument zezwala jedynie tym, którzy z różnych względów nie mogą zarobić w inny sposób, na sprzedaż „obrazków krakowskich”. Chodziło tu być może o drobne drzeworyty. Sprawa ta była aktualna jeszcze w r. 1796, kiedy to wpłynęła od starszych naszego cechu do magistratu skarga na ludzi sprzedających nielegalnie towar kramarski po mieście.⁶⁸

Zatargi między kramarzami a innymi cechami zdarzały się dość często. Omówiony wyżej dokument Augusta II regulował stosunki z pasamonikami, zezwalając kramarzom na sprzedaż wstęg obcych i krakowskich. Zastrzeżenia pod adresem kramarzy handlujących starym żelazem wysunął cech kowalski. W r. 1776 wpłynęła do magistratu taka skarga, w której kowale zarzucali kramarzom nielegalny handel nowymi wyrobami żelaznymi.⁶⁹ W aktach cechowych

zachowały się też wielokrotne skargi tych ostatnich na cech kowalski.

Ostateczne uregulowanie wszystkich zatargów było niemożliwe, gdyż w dużej mierze wpływały one z samej struktury organizacji cechowych. Stąd w XVIII wieku słyhać coraz częstsze głosy domagające się daleko posuniętych reform, bądź nawet zniesienia cechów.

Zdołały one jednak przetrwać ten niesprzyjający okres i utrzymały się w niezmienionej formie jeszcze prawie całe następne stulecie.

P R Z Y P I S Y

¹ Łuszczkiewicz W., Sukiennice, B.K. nr 11, Kraków 1899, s. 7.

² Kodeks Dyplomatyczny Miasta Krakowa, t. I, Kraków 1879, s. 1.

³ Świszczowski S., Sukiennice Krakowskie, Biuletyn Hist. Szt. i Kult. t. X. r. 1948, s. 286.

⁴ Tomkowicz S., Ulice i place Krakowa. B. K. 63/64, Kraków 1926, s. 38—41.

⁵ Tomkowicz S., o.c., s. 23—25.

⁶ Kodeks Dyplomatyczny..., s. 5—6.

⁷ Najstarsze Księgi i Rachunki Miasta Krakowa, wyd. Piekosiński F., Szujski J., Kraków 1878, nr 873, 1025, 1173.

⁸ Tomkowicz S., o.c., s. 38.

⁹ Rederowa D., Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796—1809), Rocznik Krak., 34, 1957, s. 89.

¹⁰ Archiw. mta Krak., nr RKP. 1532.

¹¹ tamże nr RKP. 1526.

¹² tamże.

¹³ Rederowa D., o.c., s. 89, przyp. 56.

¹⁴ Świszczowski S., o.c., s. 288.

¹⁵ Tomkowicz S., o.c., s. 38—41.

¹⁶ Rederowa D., o.c., s. 92.

¹⁷ Tomkowicz S., o.c., s. 38—41.

¹⁸ Małecki J., Studia nad rynkiem regionalnym Krakowa w XVI w., W-wa 1963, s. 25.

¹⁹ Prawa, Przywileje i Statuta Miasta Krakowa, T. II, nr 1601, s. 703.

²⁰ Kraków 1885—1909.

²¹ Archiw. mta Krak. sygn. RKP. 1526.

²² Archiw. mta Krak. sygn. RKP. 3044.

²³ Archiw. mta Krak. sygn. RKP. 3118.

²⁴ Prawa, Przywileje i Statuta... T. II, nr 1676, s. 829.

²⁵ Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie, 1392—1506, wyd. Kaczmarczyk Z., Kraków 1913, nr 509.

²⁶ Księgi..., nr 4095, 5993, 7472, 8231, 8262, 8604, 8754, 8816, 8832, 8957, 8973, 9301, 9375, 1275, 4282.

²⁷ Księgi..., nr 4227, 7176, 8166, 8514, 8833, 9297.

²⁸ Najstarsze Księgi i Rachunki..., nr 258.

²⁹ tamże.

³⁰ tamże nr 263.

³¹ tamże nr 664.

³² tamże nr 300.

³³ tamże nr 1136, 1541.

³⁴ tamże nr 1641, 1305.

³⁵ tamże nr 1009, 560, 1103, 1173, 1238, 1312, 1424, 1600.

³⁶ tamże nr 1196.

³⁷ Księgi Ławnicze Krakowskie 1365—1376 i 1390—1397, wyd. Krzyżanowski S., Kraków 1904, nr 2092.

- ³⁷ Kodeks Dyplomatyczny Miasta Krakowa T. II, wyd. Piekosiński F., Kraków 1882, s. 439.
³⁸ Kodeks Dypl. m. Krakowa t. II..., s. 508 i Księgi Ławnicze..., nr 1109.
³⁹ Najstarsze Księgi i Rachunki..., nr 1407.
⁴⁰ Księgi ławnicze..., nr 826, 827, 888.
⁴¹ tamże nr 1521.
⁴² tamże nr 80, 448.
⁴³ tamże nr 778, 978.
⁴⁴ Najstarsze Księgi i Rachunki..., nr 1451.
⁴⁵ Księgi ławnicze..., nr 2141.
⁴⁶ Ameisenowa Z., Kodeks Baltazara Behema, W-wa 1961.
⁴⁷ Jelicz A., Życie codzienne w średniowiecznym Krakowie, W-wa 1966, s. 79.
⁴⁸ v. przyp. nr 19.
⁴⁹ Archiw. mta Krakowa, sygn. RKP. 1531.
⁵⁰ tamże.
⁵¹ tamże.
⁵² Archiw. mta Krakowa, sygn. 1526.

- ⁵³ tamże.
⁵⁴ tamże.
⁵⁵ Bąkowski K., Dawne cechy krakowskie, Kraków 1903, s. 26.
⁵⁶ Archiw. mta Krakowa, sygn. AD 839.
⁵⁷ tamże, s. 42—43.
⁵⁸ tamże, s. 98—99.
⁵⁹ Klepacka J., Zabytki cechowe w zbiorach Muzeum Historycznego M. Krakowa, Kraków 1957.
⁶⁰ v. przyp. nr 21.
⁶¹ Estreicher K., Miniatury Kodeksu Bhema oraz ich treść obyczajowa, R.K. 24, 1933, s. 202—205.
⁶² v. przyp. nr 23.
⁶³ Archiw. mta Krakowa, sygn. RKP. 3118.
⁶⁴ tamże.
⁶⁵ v. przyp. nr 62.
⁶⁶ v. przyp. nr 60.
⁶⁷ v. przyp. nr 63.
⁶⁸ tamże.
⁶⁹ tamże.

